

Dariusz Duszeński

Wezwania moralne liturgii słowa ze święta Przemienienia Pańskiego

Studia Włocławskie 17, 175-190

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

DARIUSZ DUSZEŃSKI

WEZWANIA MORALNE LITURGII SŁOWA ZE ŚWIĘTA PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

Jednym z najważniejszych znaków posoborowej odnowy teologii moralnej jest większe zwrócenie uwagi na ścisły związek pomiędzy moralnością chrześcijańską a dziejami zbawienia, w centrum których znajduje się dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa.

W ten sposób teologia moralna odpowiada na wezwanie Soboru Watykańskiego II do udoskonalenia teologii moralnej, które zostało poprzedzone zachętą, by wszystkie nauki teologiczne znalazły odnowę „przez żywsze powiązania z tajemnicą Chrystusa i historią zbawienia”¹. Msza święta składa się z dwóch części: liturgii słowa i liturgii eucharystycznej, są one ze sobą ściśle związane tworząc tzw. akt kultu.

Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* mówi o liturgii słowa, że wraz z Eucharystyczną Ofiarą i Ucztą stanowią jeden akt kultu, który przygotowuje uczestników duchowo do owocnego udziału w Eucharystii². Eucharystia stanowi serce chrześcijaństwa, określenie to w pełni oddaje dynamizm Misterium Paschalnego Chrystusa, „bycie Chrystusa nieustannie w drodze ku ludziom”³.

DARIUSZ DUSZEŃSKI – mgr lic. teologii, absolwent Papieskiego Wydziału Teologicznego Sekcja św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Doktorant na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pracownik Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Katecheta w III LO we Włocławku i w parafii św. Jana Chrzciciela we Włocławku. Członek Teologicznego Towarzystwa Naukowego Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Autor artykułów w „Przewodniku Katolickim”, „Ładzie Bożym”, „Studiach Włocławskich” i „Ateneum Kapłańskim”.

¹ Por. J. Nagórny, *Historiozbawczy fundament moralności chrześcijańskiej*, w: *Teologia moralna u kresu II tysiąclecia*, red. J. Nagórny [i in.], Lublin 1998, s. 153.

² Por. Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii *Sacrosanctum Concilium* (KL), n. 56.

³ Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 403.

Papież Benedykt XVI ogłaszając Rok Wiary podkreślił za Soborem Watykańskim II, aby przy czynnościach liturgicznych czytanie Pisma Świętego było dłuższe, urozmaicone i dobrze dobrane. Mamy więc obficie zastawiać stół słowa Bożego, szerzej otworzyć skarbiec biblijny, aby sam Chrystus poprzez swoje słowa obecny był pośród wiernych. Głoszone słowo będzie rodziło wiarę w uczestnikach Mszy świętej otwierając ich na Jezusa Chrystusa⁴.

1. „To jest mój Syn umiłowany” – werset na Alleluja

Integralną częścią liturgii słowa są czytania zaczerpnięte z Pisma Świętego oraz wykonywane między nimi śpiewy. Wierni poprzez milczenie i śpiew oraz wyznanie wiary przyswajają sobie słowo Boże, w którym obecny jest sam Jezus Chrystus⁵. Po czytaniu bezpośrednio poprzedzającym Ewangelię wykonuje się Alleluja lub inny śpiew przewidziany w rubrykach zgodnie z wymogami okresu liturgicznego. Aklamacja stanowi samodzielny obrzęd, przez który zgromadzenie przyjmuje i pozdrawia Pana mającego doń przemówić oraz śpiewem wyznaje wiarę⁶. Obrzęd ten posiada znaczenie kultyczne, przez które zgromadzenie oddaje cześć Bogu oraz wyraża swoją wiarę. Alleluja posiada charakter paschalny, powstała w ścisłym związku z Radosną Nowiną – radośnie chwali Boga⁷.

W liturgii słowa w święto Przemienienia Pańskiego odwołajmy się do „klucza”, który pozwoli nam zrozumieć główne przesłanie moralne święta Przemienienia. Jest nim werset przed ewangelią śpiewany na Alleluja, który jest wzięty z Ewangelii według św. Mateusza, a stanowi fragment Jezusowego Przemienienia na górze: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie”⁸.

Momentem centralnym epizodu Przemienienia jest pochodzący z nieba głos Boży, który ponawia objawienie głosu Ojca podczas chrztu Jezusa (por. Mt 3, 17): „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie” (por. Mt 17, 5). Mamy tutaj potrójną proklamację: Jezus jest Synem Bożym, Jezus jest Sługą Boga i jest także największym Prorokiem. Wraz z Przemienieniem Jezusa, Bóg Ojciec zechciał objawić Dwunastu

⁴ Por. KL, n. 35.

⁵ *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego* (OWMR), n. 46.

⁶ Por. tamże, n. 62.

⁷ Por. B. Nadołski, *Liturgika*, t. 4, Poznań 1992, s. 144–145.

⁸ Por. *Lekcjonarz mszalny* (LM), t. 6, Poznań 2004, s. 251.

tajemnicę swego Syna. Apostołowie mieli bowiem dostrzec i uznać w Jezusie przemienionym Bożą chwałę, która jest jeszcze ukryta w przyjętej dobrowolnie przez Syna unижonej kondycji ludzkiej; powinni w Nim uznać zapowiedzianego przez Daniela na koniec czasów Syna Człowieczego⁹.

Głos z obłoku: „To jest mój Syn Umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie” (por. Mt 17, 5) nawiązuje do cytatu z Księgi Potworzonego Prawa, ukazującego Mojżesza jako idealnego proroka: „Pan, Bóg twój, wzbudził dla ciebie proroka spośród twoich braci, podobnego do mnie. Jego będziesz słuchał” (por. Pwt 18, 15). Zniknięcie Mojżesza i Eliasza w obłoku tuż po Boskiej proklamacji Jezusa ma ukazać, że teraz, w obliczu Jezusa przemienionego i objawionego jako Syn Boży, znikają wszelkie inne osobistości Starego Testamentu.

Zauważmy tu, że prorok Eliasz oraz prawodawca i orędownik Mojżesz są obecni w Przemienieniu jako główni świadkowie w imieniu Prawa i w imieniu wszystkich proroków Starego Testamentu. Świadczą, że Jezus jest prawdziwym Mesjaszem i prawdziwym Synem Bożym, którego trzeba słuchać i naśladować¹⁰.

Antyfona na Ewangelię niesie w sobie przebogata treść, ukazując Jezusa jako Syna Bożego i Mesjasza. Teraz po pierwszej zapowiedzi męki, śmierci i zmartwychwstania Bóg jak gdyby przypomina uczniom prawdę o synostwie Bożym Jezusa. Chce przez to niejako przygotować ich, a przez nich wszystkich, którzy uwierzyli w Jezusa, na drugi, istotny etap w posłannictwie Jezusa, czyli na mękę cierpiącego, poniżonego aż do śmierci krzyżowej Sługi Pańskiego. Głos płynący „z obłoku” – „Jego słuchajcie”, był nie tyle zachętą do posłuszeństwa Jezusowi, ile raczej potwierdzeniem, że Jezus jest zapowiedzianym przez Mojżesza prorokiem, którego z uwzględnieniem Bożych sankcji lud Boży miał słuchać. Wybranie Jezusa przez Boga Ojca, dotyczyło pełnienia zadania, które Ojciec zlecił Synowi, czyli całe dzieło odkupienia ludzi. Tak więc Przemienienie, podobnie jak chrzest, łączy się z mesjańskim posłannictwem Jezusa, jakie miał spełniać przez swe cierpienia i śmierć na krzyżu.

Trzej Apostołowie doznali w tajemnicy Przemienienia, umocnienia wiary i miłości, podobnie też oni umocnili wiarę i miłość w Kościele apostołskim. Zauważmy, że dotyczy to chrześcijan każdego czasu. Gdy rozważają tajemnicę Przemienienia w lekturze Pisma Świętego, gdy prze-

⁹ Por. A. Rebić, *Tajemnica przemienienia*, „Communio”, 28(2008), nr 1(161), s. 7–8.

¹⁰ Por. tamże, s. 9–11.

żywają tę tajemnicę w liturgii Kościoła, to następuje spotkanie z Panem Jezusem, który umacnia naszą wiarę i miłość¹¹.

2. „Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem” – pierwsze czytanie

Pierwsze czytanie w święto Przemienienia Pańskiego mówi o wizji Przedwiecznego i wiecznym panowaniu Syna Człowieczego. Przedwieczny zasiada na tronie z ognia, któremu w Starym Testamencie zazwyczaj towarzyszy teofania. Synowi Człowieczemu zostaje przekazane panowanie, chwała i władza królewska. Fragment z Księgi Daniela kojarzy się z wizją zamieszczoną w Apokalipsie św. Jana (Ap 5, 1–6.17), opisującą przekazanie przez Zasiadającego na tronie opieczętowanej księgi Barankowi, czyli Chrystusowi, który jest władcą dziejów. Księga ma formę zwoju, zapisana jest wewnątrz i na odwrocie¹².

Z rozdziału siódmego Księgi Daniela dowiadujemy się, że postać Syna Człowieczego symbolizuje również „świętych Najwyższego” jak również ich powszechne i trwałe panowanie, które przetrwa wszystkie imperia świata. Gdy określenie „Syn Człowieczy” zostaje użyte w wypowiedziach Chrystusa, a odnoszących się do przyszłego powtórnego Jego przyjścia, podobieństwo do wizji Daniela widać wyraźnie. W Nowym Testamencie czytamy: „w czasie procesu najwyższy kapłan Kajfasz, pyta Jezusa: «Poprzysięgam cię na Boga żywego, powiedz nam czy ty jesteś Mesjasz, Syn Boży?» Jezus odpowiada: «Tak, ja nim jestem» i dodał: «Ale powiadam wam odtąd siedzącego po prawicy Wszechmocnego ujrzycie Syna Człowieczego i przychodzącego na obłokach niebieskich»” (por. Mt 26, 63–64).

Przytoczone zdanie bardzo przypomina wcześniej zapisane słowa Jezusa: „Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi, i wtedy odda każdemu według jego postępowania” (por. Mt 16, 27). Gdzie indziej Jezus obiecuje swoim dwunastu Apostołom: „Przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na dwunastu tronach i będziecie sędzić dwanaście pokoleń Izraela” (por. Mt 19, 28).

Można by jeszcze przytoczyć inny fragment, gdzie wspomniane określenie pojawia się w kontekście dalekiej od wizji chwały: „Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł wesprzeć” (por. Mt 8, 20)¹³. Jezus

¹¹ Por. Z. Pawłowicz, *Chrystus wczoraj, dziś i zawsze*, Gdańsk 2008, s. 100–103.

¹² Por. B. Stypułkowska, *Perykopa o Przemienieniu Pańskim w katechezie*, Częstochowa 2006, s. 171.

¹³ Por. C. Butler, *Dlaczego Chrystus?*, Paryż 1971, s. 106–107.

przyjmie tytuł „Syna Człowieczego” zarówno w odniesieniu do swego życia ziemskiego, jak do swego posłannictwa (por. Mt 8, 20; Mk 2, 10; Łk 19, 10), a jeszcze częściej, gdy mówi o swej męce, o sobie jako Słudze Pańskim (por. Mk 8, 31; Łk 9, 44).

Czasami Chrystus zapowiada swe chwalebne przyjście w roli sędziego (por. Mt 19, 28; Mk 13, 26; Łk 12, 8). Jezus posłuży się tym tytułem, aby objawić tajemnicę swojego posłannictwa, pokornego i chwalebного, a przede wszystkim ukazać swoją osobę „ludzko-boską”¹⁴.

Podsumowując możemy powiedzieć, że pierwsze czytanie ukazuje wszystkim Chrystusa jako Pana życia wiecznego. Do Niego jako Odkupiciela świata należy pełne prawo ostatecznego osądzenia czynów i serc ludzi. To prawo „nabył” przez Krzyż, w taki sposób Ojciec „cały sąd przekazał Synowi” (por. J 5, 22). Syn jednak nie przyszedł, by sądzić, ale by zbawić (por. J 3, 17) i dać życie, które jest w Nim (por. J 5, 26). Przez odrzucenie łaski w tym życiu każdy osądza już samego siebie (por. J 3, 18; 12, 48), otrzymuje według swoich uczynków (por. 1 Kor 3, 12–15) i może nawet potępić się na wieczność, odrzucając Ducha miłości (por. Mt 12, 32; Hbr 6, 4–6; 10, 26–31)¹⁵.

3. „Tam przemienił się wobec nich” – ewangelia

Proklamacja Ewangelii podczas Mszy świętej stanowi szczyt liturgii słowa. Na Święto Przemienienia Pańskiego przewidziane są trzy perykopy ewangelijne do wyboru zgodnie z przypadającym rokiem liturgicznym¹⁶. Przedmiotem naszej analizy będzie fragment Ewangelii według św. Marka 9, 2–10¹⁷. Przekaz Ewangelii według św. Marka, czytany w Roku B, jest najstarszy. Jako jedyny Ewangelista wymienia najpierw Eliasza a później Mojżesza. Wymieniając Eliasza na pierwszym miejscu, św. Marek ukazuje Jezusa jako proroka wzywającego do nawrócenia. Zauważmy, że autor wyróżnił Eliasza a w nim wszystkich proroków¹⁸. W scenie Przemienienia Jezusa jest natomiast nie tylko prorokiem na wzór Mojżesza, ale Kimś znacznie więcej. Obecność Eliasza podczas Przemienienia Jezusa i wymie-

¹⁴ Por. P. Crivellaro, *Wprowadzenie i objaśnienia*, w: *Stary Testament. Historia zbawienia*, Paryż 1983, s. 456–457.

¹⁵ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego* (KKK), n. 679.

¹⁶ Por. LM, t. 6, s. 252–253.

¹⁷ Por. tamże, s. 252.

¹⁸ Por. M. Baraniak, *Prorok jak Mojżesz (Pwt 18, 9–22): hermeneutyka prawa o urządzeniu proroka w Izraelu*, Warszawa 2005, s. 366.

nienie go na pierwszym miejscu przynosi także myśl o Janie Chrzcicielu, którego śmierć była zapowiedzią śmierci Jezusa¹⁹.

Centralną postacią tej perykopy ewangelijnej jest Jezusa Chrystus, który bierze trzech wybranych uczniów na „górze wysoką” i „Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniącym białym tak, jak żaden wytwórca sukna na ziemi wybielić nie zdoła”²⁰.

Ewangelista św. Marek podkreśla, że Jezus przemienił się „wobec nich”. Dostrzegamy więc większy nacisk na adresatów tego wydarzenia niż na naturę samego faktu Przemienienia. Samo wyrażenie „przemienił się” jest tzw. *passivum theologicum*, które wyraża działanie samego Boga: ... został przemieniony. Zauważmy, że św. Marek w perykopie podkreśla, że przemienienie to dzieło samego Pana Boga; jest objawieniem Bożym dotyczącym Jezusa Chrystusa. Autor Ewangelii używając czasownika podkreśla przemianę postaci nie w sensie hellenistycznej metamorfozy, lecz w sensie przemiany ciała ziemskiego w niebieskie, zniszczalnego w niezniszczalne, niechwalebne w chwalebne, słabego w mocne (por. 1 Kor 15, 35–48)²¹.

„Tam się przemienił wobec nich” – mówi św. Marek – tak po prostu. I dodaje trochę nieporadnie, jękając się wobec Tajemnicy: „Jego odzienie stało się lśniącym białym, tak jak żaden na ziemi folusznik²² wybielić nie zdoła”. Przemienienie jest wydarzeniem modlitwy; widzialne staje się to, co dokonuje się w rozmowie Jezusa z Ojcem: wewnętrzne przenikanie Jego bytu przez Boga, które staje się czystym światłem. W swym zjednoczeniu z Ojcem sam Jezus jest światłem ze światłości. To, czym jest w swym wnętrzu, w tym momencie staje się postrzegalne zmysłami: byt Jezusa w świetle Bożym, Jego własna światłość jako Syna. Widać tu odniesienie do postaci Mojżesza i dzielące ich różnice: „Gdy Mojżesz zstępował z góry Synaj [...], nie wiedział, że skóra na jego twarzy promieniowała, na skutek rozmowy z Panem” (por. Wj 34, 29)²³.

Zauważmy, że w języku apokaliptycznym zmartwychwstali powinni być przemienieni: „będą świecić jak blask sklepienia [...], jak gwiazdy

¹⁹ Por. B. Stypułkowska, *Perykopa o Przemienieniu...*, dz. cyt., s. 176.

²⁰ Por. LM, t. 6, s. 252.

²¹ Por. J. Kudasiwicz, *Przemienienie Jezusa Chrystusa*, w: *Jezus Chrystus – historia i tajemnica*, red. W. Granat, E. Kopeć, Lublin 1982, s. 164.

²² Folusznik – rzemieślnik trudniący się przygotowaniem tkanin i czyszczeniem ubrań. Pojęcie to występuje również w Starym Testamencie (2 Krl 18, 17; Iz 7, 3 oraz 36, 2; Ml 3, 2); por. X.L. DuFour, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994, s. 262.

²³ Por. J. Ratzinger [Benedykt XVI], *Jezus z Nazaretu*, Kraków 2007, s. 258.

przez wieki i na zawsze” (por. Dn 12, 3). Ewangelista św. Marek opisuje chwałę przemienienia na wzór chwały zmartwychwstania (por. Mk 16, 5). Wybranim uczniom dane było takie doświadczenie osoby Jezusa, jakiego przed tym objawieniem nie znali. Samo ukazanie się uczniom miało coś im przekazać. W perykopie można dostrzec jak św. Marek podkreśla bardzo ważne dla uczniów samo ukazanie się uczniom Eliasza i Mojżesza. W nim jest zawarte pouczenie dla uczniów, przekazane dla uczniów objawienie o Jezusie. Apostoł Piotr, jeden z uczestników Przemienienia Pańskiego, chciał zbudować trzy namioty. Jednak ów zamiar spotkał się ze strony Jezusa z naganą dla niego. Mamy w pamięci stwierdzenie św. Tomasza z Akwinu, który stwierdził, że postacie niebieskie nie potrzebują ziemskich namiotów. Wynika z tego również, że ukazania się Eliasza i Mojżesza nie należy rozumieć w sensie ich powrotu na ziemię, jak to utrzymywała tradycja żydowska i jak to rozumiał Apostoł Piotr. W przekazie o Przemienieniu oni nie są postaciami będącymi w centrum, w nim jest Jezus Chrystus. Apostołowie Piotr, Jakub i Jan znali dotąd Jezusa jako całkowicie i bez reszty przynależnego do świata, teraz dowiedzieli się, że należy On również do drugiego świata, niebieskiego, podobnie jak Eliaz i Mojżesz. Ich Mistrz Jezus Chrystus rozmawiając z nimi należy do ich świata i jest nawet ponad nimi. I to jest właśnie objawieniem dla uczniów, których zabrał na „górze wysoką”. Dotychczas Bóg przemawiał przez Mojżesza i proroków, odtąd Bóg przemawiał będzie wyłącznie przez Jezusa, Swego Syna i tylko Jego należy słuchać.

Sądźmy, że osobiste spotkanie Jezusa Przemienionego musi być wstrząsające, a zarazem uszczęśliwiać i istotnie wzbudzić wiarę. Spotkać na przykład Eliasza i odczuć moc duchową, która nim władała, śledzić potężne działanie, które za sprawą Bożą wprowadzał do ludzkiego życia! Spotkać Izajasza i usłyszeć bezpośrednio z jego ust widzenia i posłannictwo, które mają taką wielkość nawet w ciasnych ramach sprawozdania. A cóż dopiero spotkać samego Jezusa. Nie pozostawać już więcej pod wpływem tych wszystkich, w najlepszym razie tak niewspółmiernych, często jednak przeciętnych, a nawet złych obrazach Jezusa. Widzieć jego samego, Jego oblicze, Jego oczy, gest, widzieć Jego postawę, w jakiej nachyla się nad chorym lub stawia czoło nieprzyjacielowi²⁴.

W Przemienieniu Piotra, Jakuba i Jana otaczający obłok wciąga ich w historię zbawienia. O ile lud starotestamentowy mógł oglądać takie

²⁴ Por. R. Guardini, *Objawienie*, Warszawa 1957, s. 170.

wydarzenia jedynie z oddali (por. Wj 24, 1.14), to w scenie Przemienienia uczniowie znajdują w się w samym obłoku; jak zauważa św. Tomasz z Akwinu, tylko Jezus Chrystus daje swoim uczniom możliwość oglądania Bożej wspaniałości. Albowiem padli oni na ziemię ze strachu przed głosem Ojca, podobnie jak Mojżesz w Starym Przymierzu (por. Wj 34, 8). Jednak „prowadząc ludzi do chwały, lecz ich ze słabości Chrystusa. Zaznaczono to w słowach skierowanych przezeń do uczniów: «Wstańcie, a nie lękajcie się»” (Mt 17, 7)²⁵. Zauważmy jak św. Tomasz wskazuje na trynitarne znaczenie sceny Przemienienia: „ukazała się cała Trójca Święta: Ojciec – w głosie; Syn – w człowieku; Duch Święty – w jasnym obłoku”²⁶.

Miłość, jaką Ojciec kocha Syna, wskazuje tutaj na obecność Ducha Świętego. Głos Ojca powtarza wypowiedziane już przy okazji chrztu wyznanie: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie” (por. Mt 17, 5). Potwierdza to wyznanie Apostoła Piotra: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”, na które Jezus odpowiedział wówczas błogosławieństwem, dodając wyjaśnienie: „Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie” (por. Mt 16, 16–17). Jedynie Ojciec, który zna Syna, może Go objawić ludziom. Głos Ojca potwierdza tutaj uczniom to, co odczuwali już w swoich sercach na podstawie słów i czynów Jezusa Nauczyciela. Syn zna jednak Ojca i daje tym wszystkim, którzy w niego wierzą, moc stania się dziećmi Bożymi (por. Mt 11, 27; J 1, 12). Przemienienie jest więc dlatego również objawieniem obietnicy współdziedziczenia z Chrystusem. Jezus przyrzekł uczniom, że sprawiedliwi przy końcu świata: „jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego” (por. Mt 13, 43)²⁷.

Dostrzegamy, że Jezus troszczy się o to, aby nadzieję swego Kościoła świętego usytuować na pewnym gruncie, tak by całe Ciało Chrystusa wiedziało, jakie czeka je przekształcenie, a wszyscy jego członkowie przyczyniali się zdecydowanie do tego, aby mieli udział w chwale, która właśnie teraz ukazała się w ich Głowie. Po tym uroczystym obwieszczeniu Ojciec dodaje: „Jego słuchajcie” (por. Łk 9, 35), po czym Mojżesz i Eliasz, a także obłok z boskim głosem, znikają, jak gdyby chciały powiedzieć: „odtąd już On jest tą jedyną Drogą, która prowadzi do Ojca. W chwili, gdy

²⁵ Por. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna*, t. 26, Londyn 1968, s. 108.

²⁶ Por. tamże, s. 107.

²⁷ Por. Z. Pawłowicz, *Chrystus wczoraj...*, dz. cyt., s. 89–110.

odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam” (por. Łk 9, 36). On bowiem na całą resztę czasów jest jedynym Pośrednikiem, który sam wypełnia wszelkie prorocтво i obejmuje sobą całe Prawo. Przecież Bóg posłał Syna swojego, „aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (por. Ga 4, 5)²⁸. Przez synowską miłość Chrystus zniszczył cierpienie i śmierć, a tym samym jest „niebieskim” Adamem, który zapoczątkowuje w sposób ostateczny nowe stworzenie, duchowe i niezniszczalne, przyodziane tuniką chwały, którą zniszczył ongiś Adam. W Chrystusie, przez całe Jego ziemskie życie, Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie, nasza natura została możliwościov przebóstwiona.

Trzeba jednak, aby Chrystus podjął na nowo w każdym chrześcijaninie swoją walkę i odniósł zwycięstwo nad szatanem i grzechem pojawiającym się faktycznie w każdym człowieku²⁹.

Podsumowując nasze rozważania mające na celu ukazanie treści teologicznomoralnych w ewangelii ze święta Przemienienia, należy wskazać na wezwanie, które ze sobą niesie. Jest to przede wszystkim wezwanie do odkrycia właściwego kierunku naszego życia i to, co w nim rzeczywiście zachodzi. W tym znaczeniu Przemienienie Pańskie jest nośnikiem żywej nadziei. Przemienienie uczy nas, jakie znaczenie ma tajemnica śmierci i zmartwychwstania, których nie można ani rozłączyć, ani oddzielić od siebie. Podobnie jak Chrystus musimy przejść przez śmierć, ale w tej samej chwili, gdy Chrystus doznał unicestwiającego przejścia przez śmierć, wyzwolił w sobie moc wiecznego życia; Jego ciało utraciło swoją ociążałość i stało się całkowicie uległe Duchowi Światłości i Miłości. Nasze ciało przez pokutę ma się przemienić i nasiąknąć życiem Ducha Świętego w swoich najgłębszych zakamarkach. Właśnie Piotr, Jakub i Jan w czasie swej wizji na Górze Tabor tego doznali. Ich przeżycie jest zapowiedzią tego, co każdy z nas ma przeżyć, bo już teraz dokonuje się nasze przemienienie³⁰.

Przemienienie jest błyskawicą wśród nocy wiary i siłą zapobiegającą zniechęceniu. Przemienione oblicze Jezusa jest piękne, ale uczniowie są przerażeni Boskim majestatem, który ich przerasta. Zawsze, gdy człowiek ogląda chwałę Bożą, odczuwa wyraźnie swą małość i to napawa

²⁸ Por. tamże, s. 262.

²⁹ Por. P. Desille, *Grzech, zbawienie, przebóstwienie. Ujęcie prawosławne*, w: *Tajemnica odkupienia*, red. L. Balter [i in.], Poznań 1997, s. 425–426 (*Kolekcja Communio*, t. 11).

³⁰ Por. G. Motte, *Homilie na niedziele i święta*, Poznań 1981, s. 328–329.

go lękiem. Ta bojaźń jest zbawienna, ponieważ uświadamia człowiekowi Boską doskonałość i przynagla go nieustannym wezwaniem do świętości³¹.

4. „Naoczni świadkowie Jego wielkości” – drugie czytanie

Jako drugie czytanie liturgii Święta Przemienienia Pańskiego proklamowany jest fragment Drugiego Listu św. Piotra Apostoła (1, 16–19)³².

Autor Listu powołuje się na Przemienienie Pańskie z podaniem tekstu synoptycznego dotyczącego głosu Bożego, a więc w trzeciej osobie liczby pojedynczej, a nie jak przy chrzcie w drugiej osobie liczby pojedynczej. Wulgata dodaje za synoptykami „Jego słuchajcie” (por. Mt 17, 5). Widać, że w chrystologii Listu wyeksponowany został Jezus Chrystus Zbawca. On jest wiernym wykonawcą wszystkiego, co odnosi się do życia chrześcijańskiego i pobożności dzięki „Jego Bożej Wszechmocy”. Jezus Chrystus jest więc pośredniczącym w przekazywaniu natury Bożej. Chrystusa „w mocy” głosili apostołowie od początku i zapowiadali Jego przyjście: „Nie za wymyślonymi mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale nauczaliśmy jako świadkowie Jego wielkości”.

To Apostołowie oglądają Boga w Jego największym blasku i majestacie. Apostołowie czynią to, co im Bóg nakazuje przez słowo prorockie. Sens nakazu przekazywania największej tajemnicy objawionej apostołom przez Boga ujawni się tylko wtedy, gdy się tłumaczy w sposób następujący: „Tym mocniejsze więc posiadamy prorockie słowo, a dobrze zrobicie, jeżeli przy nim będziecie trwali”.

Bóg ukazuje na Górze Przemienienia apostołom swojego umiłowanego Syna w pełni „czci i chwały”, równocześnie przelewa przez Syna Bożego tę miłość Bożą na nas, czyniąc nas dziećmi Bożymi. Taki jest

³¹ Por. Jan Paweł II, Adhortacja *Vita consecrata*, n. 35.

³² Por. LM, t. 6, s. 250–251. Autor Drugiego Listu św. Piotra we wstępie przedstawia się jako Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa (2 P 1, 1), a także twierdzi, że był naocznym świadkiem Przemienienia Pańskiego (2 P 1, 17n; por. Mt 17, 1n). Wiele wskazuje jednak na to, że list ten powstał znacznie później niż Pierwszy List św. Piotra. Pisma te miały różnych redaktorów. Adresatami Drugiego Listu nie są małe społeczności kościelne, ale jest on kierowany do wszystkich chrześcijan, którzy otrzymali dar wiary. Zasadniczym celem Listu jest obrona wiary chrześcijańskiej przed wpływem tych, którzy chcieli usunąć z niej naukę o sędzię Bożym, a w konsekwencji ograniczyć odpowiedzialność za swoje postępowanie. List ten jest przestrożą przed ograniczeniem moralnych wymogów chrześcijaństwa, por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Częstochowa 2005, s. 2667.

sens objawienia Syna dla nas, pozwalający poznać „Boga i Jezusa, Pana naszego”, z którego płynie „łaska i pokój”³³.

Zaznaczyliśmy, że koncepcja bycia razem z Chrystusem w tradycji synoptycznej rozwija tylko jeden aspekt, mianowicie myśl o trwałym przebywaniu z Chrystusem. Można tu jednak dołączyć inny szczegół dotyczący naśladowania Chrystusa. Ci, którzy poszli za Mistrzem, należą całkowicie do Niego. Myśl tę wyrażają słowa Pana Jezusa: „Kto was słucha, Mnie słucha, kto wami gardzi, Mną gardzi, lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał” (por. Łk 10, 15)³⁴.

W Drugim Liście św. Piotra dostrzegamy świadectwo bezpośrednie, które ukazuje Przemienionego Pana Jezusa, który pragnie umocnić wiernych w wierze. Autor Listu wskazuje na świadectwo Boga Ojca podczas wydarzenia na Górze Tabor oraz na prococtwo Starego Testamentu jako na główne kryteria wiary. Następnie zachęca wiernych do wytrwania (por. 2 P 1, 19). Piotr wskazuje na samego Ducha Świętego³⁵ jako ostateczne kryterium wiarygodności: „To przede wszystkim miejcie na uwadze – pisze – że żadne prococtwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśnienia. Bowiem nie z woli ludzkiej zostało kiedyś przyniesione, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci mężowie” (por. 2 P 1, 20)³⁶. Tekst ten wskazuje wyraźnie na Boga, jako źródło mowy prorockiej. Działanie zaś Ducha Świętego może być przyrównane do potężnego podmuchu wiatru, którego siłą napędzany jest statek (por. Dz 27, 16).

Potężne tchnienie Ducha prawdy, świętości i mocy leży zarówno u samego źródła Pisma Świętego, jak też towarzyszy i wspiera „świętych

³³ Por. H. Langkammer, *Wprowadzenie do Ksiąg Nowego Testamentu*, Wrocław 1990, s. 267–269.

³⁴ Por. tenże, *Teologia Nowego Testamentu*, Wrocław 1984, s. 138–139.

³⁵ Por. *Duch Święty*, ...spodobało się Bogu w swej dobroci i mądrości objawić siebie samego i ujawnić nam tajemnicę woli swojej (por. Ef 1, 9), dzięki której przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami Boskiej Natury (por. Ef 2, 18; 2 P 1, 4). Chrystus założył królestwo Boże na ziemi, czynami i słowami objawił Ojca swego i siebie samego, a przez śmierć, zmartwychwstanie i chwalebne wniebowstąpienie oraz zesłanie Ducha Świętego dokończył swego dzieła. Podwyższony nad ziemię wszystkich do siebie przyciąga (por. J 12, 32). Cyt. za *Synopsa tekstów Soboru Watykańskiego II*, oprac. T. Bielski, Poznań – Warszawa 1970, s. 241–242.

³⁶ Por. 2 P 1, 21 został przekazany przez starożytne kodeksy w różnych formach. Kodeks B. P., niektóre kodeksy minuskułowe oraz tłum. jak *syn*, *ar* przekazują: „mówili od Boga mężowie”. Kodeks S. A., niektóre minuskuły i Wulgata mają słowa: „mówili święci mężowie Boga”. Lekcja: „mówili święci mężowie od Boga” zawarta w niektórych kodeksach, wskazuje wyraźnie tendencje synchroniczne. Dla zagadnienia różnice te nie mają jednak większego znaczenia.

mężów” w przekazywaniu słowa Bożego³⁷. Naoczni świadkowie spełniają w tym względzie jedynie podwójne pośrednictwo w zakresie poznania prawdy i w porządku działania. Świątość naocznych świadków, a zarazem pośredników Bożego słowa jest zarazem pierwszym owocem zbawczego działania tego słowa i jako taka może stanowić kryterium pomocnicze wiarygodności Pisma Świętego.

W Przemienieniu Pańskim Jezus ukazuje się przed wybranymi apostołami: Piotrem, Jakubem i Janem; ukazując się im w boskiej naturze, Jezus ujawnia uczniom to, czego ludzie nie potrafili dostrzec. Apostołowie obecni na Górze Tabor dają nam świadectwo, że Jezus to „cała pełnia Bóstwa” (por. Kol 2, 9). Świadectwo to wyraźnie potwierdza, że wszyscy wymienieni, chociaż każdy na swój sposób, doświadczają objawienia Trójjedynego Boga. W Tradycji dostrzegamy, że świadectwo objawione Apostołom było przejawem „Bożej wspaniałości”, „chwały nie czasowej” i „nie stworzonej”.

Należy podkreślić, że apostołowie pojmują, iż Mistrz Jezus Chrystus jest Bogiem, a dopiero po Zesłaniu Ducha Świętego zaczną głosić bóstwo Syna, jako naoczni świadkowie Jego chwały. Jak pisze św. Piotr w Liście, są „uczestnikami Boskiej natury”. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na odmienność sposobów interpretacji człowieka w tradycji wschodniej i zachodniej, gdzie katolicka antropologia ma w przeważającej mierze charakter moralny. Akcentuje się zwłaszcza działania ludzkiej natury skierowanej do celu ostatecznego, którym jest Bóg jako najwyższe dobro. Cel ten osiąga się za pomocą dobrych i zasługujących czynów. W przypadku antropologii moralnej jednym z motywów unikania zła i czynienia dobrze staje się groźba wiecznego potępienia.

Tekst analizowanego drugiego czytania mówiący o Światłości nie stworzonej, którą daje Bóg człowiekowi, którą symbolizuje podczas Przemienienia emanujący Chrystus Jezus wraz z obecnymi na Górze Tabor Eliaszem i Mojżeszem oraz na powołanych trzech Apostołach. W przypadku ontologii przebóstwienia skłonności do zła, grzech i upadek nie są w stanie przekreślić zasadniczego powołania istot stworzonych do uczestnictwa w życiu Bożym. Bóg ofiaruje się ludziom w zależności od pragnienia, w centrum zaś wszystkiego znajduje się Chrystus, który zawiera wszystkie tajemnice Boże. Nic więc dziwnego, że św. Piotr woła: „Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy” (por. Mk 9, 5).

³⁷ Por. *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, red. J. Szlaga, Poznań – Warszawa 1986, s. 27–28.

Chrystus będzie odnawiał naturę zgodnie z wizją Boga: „Ten, który mówi «Jestem, który jestem», przemienił się na Górze Tabor, by ukazać w sobie naturę ludzką przyobleczoną w pierwotne piękno swego pierwowzoru”. Bez wątpienia wspomnienie Przemienionego Chrystusa pozwoliło Piotrowi przygotować „swoich braci i nas na Światłość dnia, który nie zna zmierzchu: «aż dzień zaświta, gwiazda poranna wszędzie w waszych sercach»” (2 P 1, 19)³⁸.

Przytoczone świadectwo Apostołów wskazuje na moc przychodzącego królestwa, które według papieża Benedykta XVI „ukazuje się im w przemienionym Jezusie, który ze świadkami Starego Przymierza mówi o konieczności Jego cierpienia jako drogi do chwały (por. Łk 24, 26)”³⁹.

Apostołowie dają świadectwo wobec nas; może ktoś mógłby powiedzieć – dobrze, ale my nie byliśmy świadkami wydarzenia na górze, w takim sensie, jak uczniowie. Dostrzegamy jak Piotr nam odpowiada, że apostołowie byli świadkami tego, co zdarzyło się na górze świętej. Święty Piotr przypomina, że „mamy mocniejszą mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie” (2 P 1, 19). Lampa rozprasza ciemności i nie pozwala na błędzenie w mroku. Zadajmy sobie pytanie, co jest lampą? Apostoł Piotr poucza, że jest to mowa prorocka, Pismo Święte, którym każdy może się karmić⁴⁰.

5. „Pan króluje, wesel się ziemio” (psalm responsoryjny)

W odnowionej liturgii mszalnej psalm stanowi integralną część liturgii słowa i wykonywany jest po pierwszym czytaniu⁴¹. Liturgia jest dialogiem między Bogiem a Kościołem. Przyjmuje się, że Bóg przemawia w słowie czytanim, a Kościół odpowiada słowem w formie psalmu. Funkcją psalmu jest aktualizacja zbawienia głoszonego w czytaniach oraz pogłębienie przekazywanego słowa⁴².

W liturgii mszalnej święta Przemienienia Pańskiego śpiewem międzylekcyjnym są wybrane wiersze Psalmu 97.

Psalm 97 jest zaliczany do tzw. psalmów królewskich, które sławią królowanie Boga. Psalmista rozwija zagadnienie władzy Pana Boga nad

³⁸ Por. M. Kowalczyk, *Ikona Przemienienia*, ComP, 28(2008), nr 1(161), s. 32–40.

³⁹ Por. J. Ratzinger [Benedykt XVI], *Jezus z Nazaretu*, dz. cyt., s. 264.

⁴⁰ Por. A. Niemira, *Słuchajcie słowa Pana*, Włocławek 2009, s. 213.

⁴¹ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum*, n. 21, 26; KL, n. 7; OWMR, n. 61.

⁴² Por. B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii*, Kraków 2004, s. 90.

całym wszechświatem w dwóch częściach psalmu (w. 1–7.8–12). Autor psalmu opisuje objawienie się Pana Boga, posługuje się charakterystycznymi w Starym Testamencie motywami: błyskawicami, ciemnością, ogniem i chmurami (por. Wj 20, 21; 33, 9; Pwt 4, 11; 5, 22; Ez 34, 12; JI 2, 2)⁴³. Psalm o charakterze teofanii przedstawia przybycie i obecność Boga w żywiołach, co wywołuje lęk u wszystkich stworzeń. Motywy teofanii pochodzą w psalmach bądź też z wcześniejszych obrazów nawiązujących do przymierza synaickiego lub też z wcześniejszych wyobrażeń o Jahwe walczącym w obronie narodu⁴⁴.

Wiersze (1–6) ogłaszają radosne orędzie o panowaniu Boga, skierowane do wszystkich ludzi. Podobne orędzie znajdujemy w innych psalmach (por. Ps 96, 1). Możemy zadać sobie pytanie, dlaczego mamy się radować? Dostrzegamy, że sama Jego wszechmoc nie jest dla człowieka wystarczającym powodem radości. Boża potęga może przerażać i budzić trwogę (por. Hi 9, 2–24). Gdy czytamy Pismo Święte, widzimy lęk pojawiający się przez grzech (por. Rdz 3, 8–10). Siły zła bardzo boją się Boga. Czytając pisma św. Jakuba mamy obraz złych duchów, które wierzą w Boga i drżą przed Jego Obliczem (por. Jk 2, 19). W nas prawdziwa radość pojawia się z powodu królującego transcendentnego Boga w obłoku i ciemności – jednocześnie jest to prawo i sprawiedliwość, które są podstawą Jego tronu. Pana Boga określa nie tylko Jego stwórcza wszechmoc, ale jeszcze bardziej Jego prawo i sprawiedliwość, które wyrażają właśnie tę prawdę⁴⁵. Ten potężny i sprawiedliwy Bóg okazuje się opiekunem wiernych i rzecznikiem skrzywdzonych, dlatego Jego przyjdzie napełnia ich światłem i radością (w. 11).

W Nowym Testamencie odkrywamy prorocstwo o Chrystusie Królu. W Kościele, nowym Syjonie (w. 8), dokonuje się zjednoczenie kultu niebiańskiego z ziemskim. Kościół przyjmuje Jezusa, żywe Słowo Boga i jako nowa ziemia wyraża swoją radość z nowego stworzenia. Zanim ono objawi się w pełni (por. Rz 8, 19–23), misją wierzących jest ukazywać miłość Boga, a więc także nienawidzić zło (w. 10). Złem jest tu przede wszystkim słuzenie bożkom, fałszywym wartościom, którym hołduje świat⁴⁶.

⁴³ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testament. Biblia Tysiąclecia*, wyd. 3 popr., Poznań 1990, s. 1260.

⁴⁴ Por. *Wstęp do Starego Testamentu*, red. L. Stachowiak, Poznań 1990, s. 366–369.

⁴⁵ Por. W. Zatorski, *Psalmi – szkoła mądrości*, Kraków 2005, s. 20.

⁴⁶ Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, dz. cyt., s. 1260.

Wiemy, jak ważną rolę odgrywało w przepowiadaniu Jezusa głoszenie Kościoła Bożego. Nie jest to tylko uznanie zależności bytu stworzonego od Stwórcy; wyraża ono przekonanie, że w dzieje wpisany jest pewien projekt, zamiysł, relacja i dobro upragnione przez Boga. Wszystko urzeczywistniało się w całej pełni w wydarzeniu Paschy: Śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Prorok Malachiasz obwieścił: „a dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości” (por. Ml 3, 20). Ze światłem łączy się szczęście: „radość dla ludzi prawego serca. Weselcie się w Panu, sprawiedliwi i sławcie Jego imię” (w. 11–12).

Królestwo jest źródłem pokoju oraz równowagi duchowej i niweczy imperium ciemności. Zauważmy, że Bóg jest ponad światem. Nie jest On przez to stroną w sporze rozmaitych sił na ziemi, na kształt bożka, do którego uciekają się poganie. Tę prawdę odkrywają ludzie sprawiedliwi rozpoznający zasadę istnienia, którą jest niewątpliwie sprawiedliwość. Dlatego przez nadejście Sprawiedliwego doznają wybawienia, zostaną wyrwani z rąk grzeszników. To dla nich wschodzi światło i radość⁴⁷. Takiego Boga nie trzeba się lękać, On niesie ze sobą sprawiedliwość i tym samym zbawienie dla ludzi o czystym sercu. Szukanie opieki pod osłoną siły jest stałą skłonnością każdego człowieka. Wynika to z lęków, jakie w sobie nosi. Chrystus w Ewangelii uczy nas wolności od lęków przed czymkolwiek, co nie jest Bogiem: „Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle” (por. Mt 10, 28). Mówiąc, o bożku wspomina o mamonie – bożku pieniądza: „żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie można służyć Bogu i mamonie” (por. Łk 16, 13). W dzisiejszych czasach jest to najbardziej rozpowszechniona forma bałwochwalstwa. Pieniądz wydaje się władny wszystko załatwić, ostatecznie jednak, jak to głosi psalm, całe stworzenie będzie musiało „oddać hołd Bogu” – okazując swoją nicość przed obliczem Boga.

Kończąc analizę Psalmu 97 podkreślmy, że ważne jest, abyśmy oprócz oblicza Pana-Króla odnaleźli w Nim również oblicze wiernego. Ma On siedem znamion, co oznacza doskonałość i pełnię. Oczekujący na przyjsie Wielkiego Króla Boskiego nienawidzą zła, miłują Pana, czyli chodzą drogą sprawiedliwości, są ludźmi prawego serca, którzy radują się z Bożych dzieł i wystawiają święte imię Pana (w. 12).

⁴⁷ Por. W. Zatorski, *Psalmy – szkoła mądrości*, dz. cyt., s. 20–24.

Niniejszy artykuł powstał jako odpowiedź na wezwanie Kościoła, któremu zależy, aby studiowano teksty *Lekcjonarza mszalnego* i wykorzystywano jego głębokie i bogate treści teologiczne w celu wydobywania z nich wskazań moralnych, szczególnie dzisiaj, w dobie zubożenia i wypaczenia wartości moralnych. Jego celem było ukazanie wezwania moralnego święta Przemienienia Pańskiego. Stanowi ono wezwanie do szukania Jego oblicza. Teksty wyraźnie mówią o celu pedagogicznym tego wydarzenia. W jakimś sensie antycypuje ono klimat Golgoty i reakcje uczniów. Uznanie i odkrycie Jezusa przemienionego wymaga wiary, zwłaszcza w kontekście Jego męki i śmierci.

Na zakończenie niniejszego studium nasuwają się następujące wezwania moralne tekstów biblijnych koncentrujące się wokół osoby Jezusa i Jego czynów. Jest On Synem Człowieczym zapowiedzianym przez proroków (I czytanie), który objawia wybranym swoje bóstwo (ewangelia). Naoczni świadkowie Przemienienia stają się stróżami autentyczności otrzymanego objawienia (II czytanie).

SUMMARY

This paper is an answer on the Church aims calling that cares about the readings of the *Lectionary* to be studied their important theological content that aim to highlight the moral teaching. Their importance is evident nowadays, in the time of moral indifference and perversion of moral values.

The paper aims to show the moral teaching of the Feast of the Transfiguration of the Lord. It is to be considered a calling to look for His countenance. The liturgical texts explicitly deal with the pedagogical purpose of the event. Somehow it is an anticipation of the very event of the Golgotha and the reaction of the disciples.

They recognize and discover the transfigured Jesus requires the faith, especially in the context of His passion and death. The following moral teaching appears in the Biblical texts that centres on Jesus and His deeds. He is the Son of Man foretold by the prophets (1st reading), who reveals His divinity to the chosen ones (Gospel). The witnesses of the Transfiguration become the guardians of authenticity of the revelation they received (2nd reading).

Key words: conversion, death, theophany, Transformation, moral call, resurrection.

Słowa kluczowe: nawrócenie, teofania, Przemienienie, wezwanie moralne, śmierć, zmartwychwstanie.